

W poszukiwaniu polskich geograficznych „naj”

MAREK ŻOŁĄDEK*

Szkoła Podstawowa nr 91 im. Janusza Kusocińskiego w Krakowie

Turystyka jest obecnie jedną z ważniejszych gałęzi gospodarki na całym świecie. Oprócz stale odwiedzanych miast oraz atrakcji coraz częściej poszukuje się nowych, intrygujących miejsc jako celów podróży. Rosnącą popularnością cieszą się różnego rodzaju punkty „naj” związane z geografiami, historią czy biologią poszczególnych terytoriów. Do wyszukiwarek internetowych trafiają zapytania o najwyższe i najniższe punkty, o najdalej wysunięte w różne kierunki świata obszary oraz lokalizacje środka danego państwa lub kontynentu. Także w Polsce można odnaleźć kilka ciekawych miejsc, które na pewno zasługują na miano krajowych geograficznych „naj”. Jak one wyglądają? Do którego z nich najłatwiej dotrzeć?

Jastrzębia Góra

W poszukiwaniu najdalej na północ wysuniętego punktu Polski trzeba się udać do znajdującej się na wybrzeżu Morza Bałtyckiego miejscowości Jastrzębia Góra (54°50'11,10"N). Jest to popularne miejsce wypoczynku, dlatego infrastruktura turystyczna jest tu dobrze rozwinięta. W całym miasteczku znajdziemy obiekty: od bazy noclegowej przez punkty gastronomiczne aż po sklepy z regionalnymi pamiątkami. Skrajny punkt północny Polski jest położony na linii brzegowej Bałtyku. Obecnie można go bardzo łatwo odnaleźć dzięki specjalnemu znakowi znajdującemu się na plaży. Oczywiście ten punkt jest trochę „ruchomy” i zmienia swoje położenie o kilkadziesiąt centymetrów – razem ze zmianą linii brzegowej w czasie dobowego rytmu przyptyków i odpływów; oraz rzadziej – w okresach bałtyckich sztormów. Jest to jeden z najłatwiej dostępnych punktów „naj” w naszym kraju. Z centrum miejscowości wystarczy zejść jedną ze ścieżek prowadzących przez wysoki klif prosto na plażę. Oznaczeniem tego punktu jest obelisk Gwiazda Północy, stojący w niewielkim parku na szczycie wybrzeża klifowego. W przeszłości ten ważny geograficznie punkt był przypisany do zupełnie innego miejsca. Do niedawna uważano, iż znajduje się kilka kilometrów na wschód od Jastrzębiej Góry, w pobliżu Przylądka Rozewie. Jednak obecne badania topograficzne potwierdzają lokalizację skrajnego punktu północnego Polski na plaży w Jastrzębiej Górze.

*hermagen@poczta.fm, Facebook: Exploring the world - zawsze w drodze



Zdjęcie 1. Wybrzeże Morza Bałtyckiego w Jastrzębiej Górze – najdalej na północ wysunięty punkt Polski (autorem wszystkich zdjęć w artykule jest Marek Żołądek)

Rzeka Odra

Zachodnia granica naszego kraju w przeważającej części biegnie rzeką Odrą. Nad jej wodami znajduje się zachodni skrajny punkt Polski. Jest on łatwo dostępny dzięki bliskości ważnych dróg tranzytowych prowadzących przez ten region. Według obliczeń punkt ten położony jest na brzegu Odry w miejscowości Osinów Dolny, na zachód od miasta Cedynia ($14^{\circ}07'22,58''E$). W miejscu tym rzeka jest jednocześnie granicą Polski oraz Niemiec. Od czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz strefy Schengen poruszanie się po tym odcinku granicy nie podlega już restrykcjom. Aby znaleźć się w skrajnym punkcie zachodnim, należy z mostu granicznego w Osinowie Dolnym wybrać jedną z leśnych ścieżek wiodących na południe wzdłuż brzegu Odry. Po kilkuset metrach docieramy do niewielkiego obszaru trawiastego położonego bezpośrednio na brzegu rzeki – skrajnego punktu zachodniego Polski. Po drugiej stronie Odry są widoczne zabudowania niemieckiej miejscowości Hohenwutzen. Od roku 2016 w pobliżu znajduje się obelisk informujący o geograficznym znaczeniu tego miejsca.



Zdjęcie 2. Skrajny punkt zachodni Polski w Osinowie Dolnym

Rzeka Bug

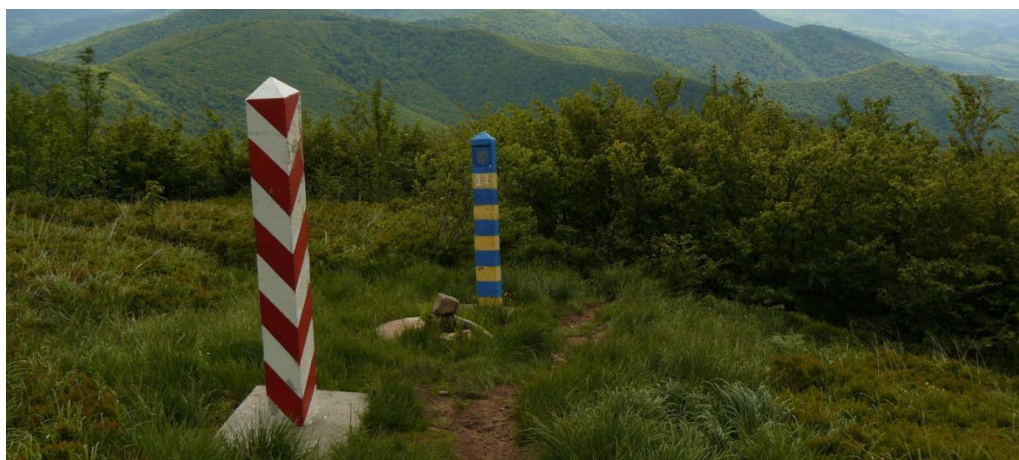
Trochę trudniejsze jest dotarcie do najdalej na wschód położonego punktu Polski, za który uważany jest brzeg zakola rzeki Bug w miejscowości Zosin, położonej na wschód od miasta Hrubieszów ($24^{\circ}08'45,25''E$). Tutaj Bug jest rzeką graniczną między Polską a Ukrainą, a przez punkt „naj” przechodzi granica państwowa, która jednocześnie jest wschodnią granicą Unii Europejskiej. Miejsce to jest oddalone o ponad kilometr od drogi asfaltowej; aby do niego dotrzeć, należy uzyskać pozwolenie od straży granicznej. W tym celu trzeba się zgłosić do lokalnej placówki SG i poinformować o zamiarze dojścia nad brzeg rzeki Bug. Brak tej formalności może skutkować otrzymaniem mandatu, gdyż cała wschodnia granica jest dokładnie monitorowana. Rzeka ma w tym miejscu niewielką szerokość, do jej brzegów po obu stronach przylegają obszary rolnicze. Sam punkt nie jest w żaden sposób oznaczony, można tu jedynie odnaleźć tabliczki i słupki graniczne.



Zdjęcie 3. Zosin i najdalej na wschód wysunięty punkt Polski

Opołonek

Zdecydowanie trudniejsze logistycznie jest zdobycie leżącego w Bieszczadach szczytu Opołonek o wysokości 1028 m n.p.m., w którego masywie znajduje się najdalej na południe wysunięty punkt Polski (49°00'07,35"N). Zlokalizowany jest on kilkaset metrów od samego szczytu na niewielkiej przełęczy na granicy polsko-ukraińskiej, oznaczonej słupkiem granicznym nr 219. Jest to teren Bieszczadzkiego Parku Narodowego i nie prowadzi do niego żaden szlak turystyczny, więc dotarcie tam wymaga uzyskania zgody od władz parku. Dodatkowo miejsce to leży na granicy Polski i Ukrainy, więc – podobnie jak w przypadku skrajnego punktu wschodniego – konieczne jest uzyskanie zezwolenia od straży granicznej. Z terytorium Ukrainy można tutaj jednak dotrzeć szlakiem turystycznym, prowadzącym od Przełęczy Użockiej (853 m n.p.m.) na Kińczyk Bukowski (1251 m n.p.m.). W tym wypadku wycieczkę rozpoczynamy i kończymy na Ukrainie, do której musimy wjechać przez jedno z czynnych przejść granicznych. Sam punkt nie jest w żaden sposób oznaczony, można tu jedynie odnaleźć tabliczki i słupki graniczne.



Zdjęcie 4. Graniczny grzbiet główny pasma Bieszczadów

Rysy

W kategorii wysokościowej polskim „naj” są tatrańskie Rysy, a dokładniej wierzchołek północny o wysokości 2499 m n.p.m., przez który przebiega granica polsko-słowacka. Jest to oficjalny najwyższy punkt naszego kraju. Główny wierzchołek Rysów jest trochę wyższy (2503 m n.p.m.) i znajduje się już na terytorium Słowacji, kilkanaście metrów od granicy. Wejście na szczyt to zdecydowanie najtrudniejsza trasa ze wszystkich prowadzących do geograficznych punktów „naj” Polski. Rysy znajdują się na obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego, a na szczyt można się dostać trudnym szlakiem turystycznym od strony polskiej lub trochę łatwiejszym – od strony słowackiej. Zawsze jednak czas, jaki musimy przeznaczyć na wejście oraz zejście (od ostatniego parkingu lub przystanku), to minimum kilka godzin. Na każdej z tras można również skorzystać z noclegu w malowniczych schroniskach górskich (nad Morskim Okiem, nad Popradzkim Stawem oraz w Chacie pod Rysami).



Zdjęcie 5. Na wierzchołku Rysów przed wschodem słońca

Marzęcino

Na drugim końcu wysokościowego profilu Polski znajduje się wieś Marzęcino, gdzie według najnowszych pomiarów znajduje się najniżej położony punkt Polski, osiągający $-2,07$ m p.p.m. Obecnie miejsce to jest nieoznaczone. Położone na terenie Żuław Wiślanych Marzęcino jest łatwo dostępne lokalnymi drogami, którymi można również dotrzeć do wsi Raczki Elbląskie w okolicy Elbląga. Do roku 2013 to Raczki były uznawane za oficjalny najniższy punkt naszego kraju. Miejsce często odwiedzali turyści szukający polskiego „naj”, które osiąga tutaj $-1,8$ m p.p.m. Były najniższy punkt Polski jest dobrze oznaczony i znajduje się obok głównej drogi przebiegającej przez miejscowość.



Zdjęcie 6. Raczki Elbląskie



Zdjęcie 7. Marzęcino

Piątek

Po poznaniu skrajnych punktów geograficznych oraz najniższego i najwyższego punktu Polski warto również sprawdzić, gdzie leży geometryczny środek naszego kraju. Po wykonaniu odpowiednich obliczeń matematycznych okazało się, iż znajduje się on w miasteczku Piątek, na północ od Łodzi. W centrum miasta stoi pomnik wyznaczający geometryczny środek Polski.



Zdjęcie 8. Piątek, centrum miasta